

Umiński, Michał

O Murzynowie słów kilka : pamięci Jacka Olędzkiego i Tomasza Cabana

Nasze Korzenie 2, 51-55

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O Murzynowie słów kilka

Pamięci Jacka Olędzkiego i Tomasza Cabana

Murzynowo to niewielka wieś należąca do parafii Rokicie, malowniczo położona na brzegu Wisły, przy ujściu Skrwy Prawej. Ta ostatnia rzeka po śmierci księcia Bolesława I Konradowica w 1248 roku, gdy definitywnie rozpadło się rozległe państwo Konrada Mazowieckiego, wyznaczyła granicę pomiędzy Mazowszem i ziemią dobrzyńską. Taką rolę pełniła aż do rozbiorów Rzeczypospolitej. Najstarsze pewne źródło pisane zawierające wzmiankę o Murzynowie (*Mussonow*) pochodzi z 1245 roku¹. Właścicielem wsi był wówczas sędzia płocki Wydźga, potomek Wojsława, piastuna Bolesława Krzywoustego, protoplasty rodu Powalów-Ogończyków². Najbardziej znanym mieszkańcem wsi był Stanisław Murzynowski herbu Ogończyk (1526 lub 1528-1553), który w dziejach kultury polskiej zapisał się przede wszystkim jako autor przekładu całości Nowego Testamentu na język polski (cz. 1. – 1551, cz. 2. – 1552, całość – 1553)³. Jego potomkowie posiadali wieś Murzynowo do początku XIX wieku. Swoje nazwisko Murzynowscy zawdzięczali nazwie miejscowości, która według miejscowej tradycji pochodzić ma od słowa „murzyć”, co znaczy *zachmurzać*, *chmurzyć*. Taka etymologia rzekomo dowodzi dużej zmienności stanu pogody tych nadwiślańskich terenów⁴.

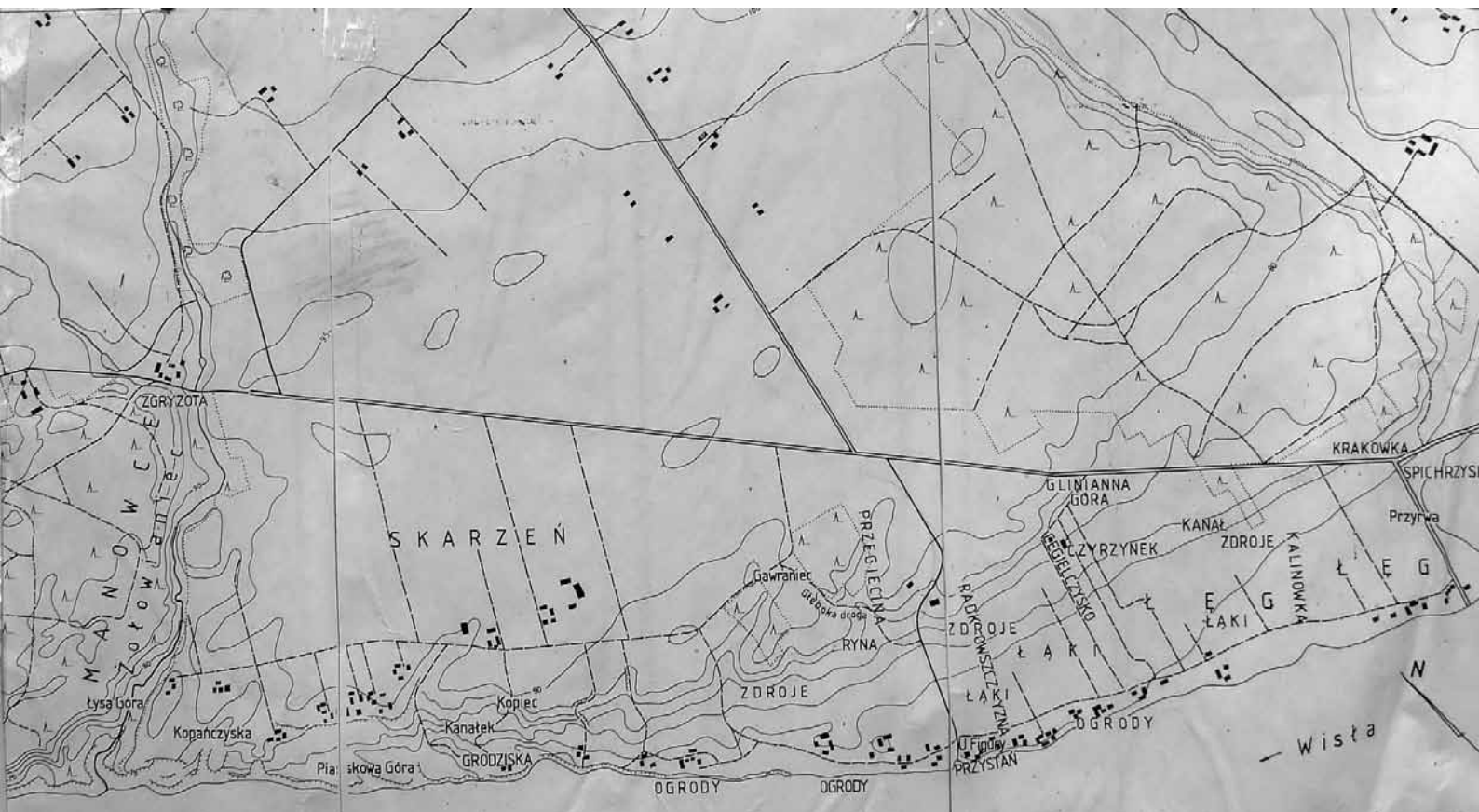
Wieś podzielona jest na pięć umownych części, które są pamiętką po czasach pańszczyźnianych, a ich nazwy to⁵:

- Spichrzysko – miejsce, gdzie dawniej stał główny spichlerz dworu w Siecieniu;
- Cegielczysko – prawdopodobne miejsce pozyskiwania gliny na produkcję cegieł;
- Kanał – lokalny kanał (nie staw lub inny zbiornik);
- Rynna – ujęcie wody zdrojowej o wybitnych walorach smakowych;
- Krakówka – jedna z dwóch karczm znajdujących się na obrzeżu wsi.

Dawniej funkcjonowały jeszcze inne nazwy lokalne, które z czasem utraciły swe znaczenie. We wspomnieniach mieszkańców Murzynowa odnaleźć można między innymi takie nazwy jak: „Przystań”, „U figury”, „Miedzie”, „Zgryzota” czy „Grodziska”. To ostanie słowo nasuwa skojarzenie z jakimś obiektem warownym, wczesnośredniowiecznym grodziskiem (?), po którym pozostała już tylko nazwa miejscowa.

We wsi znajdziemy trzy kapliczki i dwa krzyże, przez mieszkańców nazywane potocznie „figurami”. Najstarszą, a zarazem najbardziej tajemniczą, jest kapliczka stojąca w centrum wsi, po-

Mapa topograficzna Murzynowa; źródło: J. Olędzki, *Murzynowo...*, wkładka.



Murzynowo, 5.X.1979 r.

S p r a w o z d a n i e

W okresie od 29 października do 5 listopada wykonane z zostały następujące prace :

- 1/ Z dr Witoldem Lenartem przeprowadziliśmy rozmowy w Urzędzie Gminnym w Brudzeniu Dużym z naczelnikiem i sekretarzem POP. Uzyskaliśmy poparcie dla inicjatywy zorganizowania w Murzynowie przy Stacji Terenowej Wydziału Geografii UW muzeum upamiętniającego przeszłość okolicy. Przeprowadzone zostały również rozmowy z sołtysami Uniejewa i Murzynowa.
- 2/ Na tymczasowe muzeum wybrana została chata nr 14 /gospodarzy Więckowskich, przebywających obecnie w Moszewie/, stanowiąca własność ODGW we Włocławku.
- 3/ Wraz z Tomaszem Cabanem przeprowadzona została penetracja kilkudziesięciu gospodarstw . Zgromadzonych zostało ponad pięćdziesiąt cennych zabytków, pozwalających już na zorganizowanie wstępnej ekspozycji. Ekspozyty zostały oczyszczone i umyte oraz częściowo zakonserwowane. Oto lista dotychczasowych ofiarodawców i informatorów: w Murzynowie, Klementyna CABAN, Henryk GURDZIŃSKI, Jan IWŃSKI, Tadeusz KARASIEWICZ, Hipolit KOVAŁSKI, Jan MARCINIAK, Jan MAŁKOWSKI, Marian SZATKOWSKI, Kazimierz TORBICKI, Franciszek ZIEMIŃSKI; w Uniejewie Andrzej KLJEWski, Paweł KOVAŁSKI, Tomasz PERAJ, Bronisław STRANC; w Rokicciu Władysław BARTOSIEWICZ oraz miejscowe siostry Służki Boże.
- 4/ Zgromadzone przedmioty umieszczone zostały w tymczasowej ekspozycji na terenie Stacji oraz w magazynach.

SPRAWOZDANIE JACKA OŁĘDZKIEGO Z 1979 R.

W POSIADANIU K. ZADROŻNEGO

między drewnianą chatą-muzeum a dawną przystanią. Zbudowana jest z dębowego drewna i ma około czterech metrów wysokości. Dzisiaj nikt już nie pamięta, w jakiej intencji ją wzniesiono. Stoi na małym wzniesieniu, niczym na mogile. Według relacji nieżyjącego już Tomasza Cabana, kopczyk, na którym ustawiono kapliczkę, to miejsce pochówku poronionych płodów i nieochrzczonych dzieci. Jest to bardzo interesująca informacja, korespondująca z przekazami źródeł pisanych oraz danymi archeologicznymi⁶. Na uwagę zasługuje również kapliczka z 1909 roku, upamiętniająca tragiczną śmierć (utonięcie) małego chłopca.

Kolejnym bardzo ciekawym miejscem w Murzynowie jest przystań. Mieszkańcy wsi przez wiele lat trudnili się żegluga, rybołówstwem i przewozami promowymi. Miejscem zbornym dla tutejszych wodniaków był lokalny port, który znajdował się naprzeciwko muzeum. Nadbrzeże obsługiwało wiele barek, łodzi przeprawowych oraz statków pasażerskich. Moja rozmówczyni, pani Skrzynecka – emerytowana listonoszka z Siecienia, często podróżowała Wisłą do Włocławka, a ponadto pamięta, że statki płynęły także w przeciwnym kierunku, do Warszawy. Było to na przełomie lat 40. i 50. XX wieku, gdy w niektórych porach roku drogi gruntowe do Włocławka były nieprzejezdne. Dziś po porcie pozostały tylko stare magazyny i fundamenty po drewnianym budynku portowym.

W pobliżu dawnego portu, nad samą rzeką, znajduje się interesujący budynek, potocznie nazywany „muzeum”. Chata została wzniesiona w początkach XX w. przez wędrownego kamieniarza Konstantego Przybylskiego. Przed przeznaczeniem jej na potrzeby naukowe i muzealne należała do rodziny Więckowskich. Połączenie formuły muzeum oraz pracowni naukowej nadało budynkowi charakter „żywego miejsca”. W jego wnętrzu często można było spotkać dzieci z okolicznych wsi, dorosłych mieszkańców Murzynowa i studentów z pobliskiego Mazowieckiego Ośrodka Geograficznego Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, którzy żartobliwie nazywali chatę „Mu-Mu”. Każdy mógł tam nie tylko oglądać, ale również dotykać zabytków, na przekór muzealnej dewizie „nie dotykać eksponatów!”. Pomysł założenia muzeum-pracowni, który powstał latem 1978 roku, wiąże się z barwną osobą prof. dr. hab. Jacka Ołędzkiego, etnologa, pracownika Uniwersytetu Warszawskiego⁷. W krótkim czasie udało się zgromadzić wiele eksponatów, głównie etnograficznych. Dzięki Jackowi Ołędzkiemu i nieocenionemu znawcy historii Murzynowa, Tomaszowi Cabanowi, chata szybko zapełniła się po brzegi zbiorami dokumentującymi dawne zajęcia mieszkańców wsi, zabytkowymi przedmiotami kultury religijnej, znaleziskami archeologicznymi, okazami geologicznymi etc. Często na murzynowskich bezdrożach można było spotkać obu panów, podążających żółtym gazikiem z przyczepką pełną



Jedna z kapliczek w Murzynowie; fot. M. Umiński.

eksponatów, które były darami od okolicznych mieszkańców. Dziś to nietypowe muzeum nosi imię najsłynniejszego murzynowianina, Stanisława Murzynowskiego. Jednym z najciekawszych muzealiów jest obraz *Jezus chodzący po Jeziorze Genezalet*. Obraz olejny na dykcie, namalowany w 1947 roku, prawdopodobnie jest kopią obrazu z XVIII wieku. Corocznie nowsza kopia tego dzie-

Pozostałości po porcie w Murzynowie; fot. M. Umiński.



Muzeum w Murzynowie; fot. M. Umiński.

ła⁸ wystawiana jest w ołtarzu wznoszonym w dniu święta Bożego Ciała. Mieszkańcy Murzynowa traktują obraz jako symbol wsi.

Kolejną atrakcją Murzynowa jest najstarsza w tym regionie elektrownia wiatrowa. Ze swego dzieciństwa zapamiętałem rodzinne wycieczki urządzone w celu obejrzenia, pierwszy raz w życiu (!), wiatraka produkującego prąd. Obsługa tej elektrowni była dosyć skomplikowana i bardzo absorbowała operatora, Tomasza Cabana. Pożytku z uzyskanego prądu nie było zbyt dużo, lecz sama idea czystego produkowania energii pobudzała wyobraźnię miejscowej społeczności. Kilkanaście metrów od niedziałającej już elektrowni znajduje się ogródek meteorologiczny, który funkcjonuje po dziś dzień. Codziennie rano i wieczorem pracownicy ośrodka uniwersyteckiego



dokonyją specjalistycznych pomiarów. Zarówno elektrownia, jak i ogródek meteo należą do pobliskiego Mazowieckiego Ośrodka Geograficznego UW, który istnieje w Murzynowie od 1974 roku. Powstał on w budynku dawnej szkoły jako placówka terenowa Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego. Budynek mieszczący ośrodek, a wcześniej szkołę, znajduje się w miejscu, gdzie przed wiekami stał dwór Murzynowski.

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat Murzynowo odwiedziło wielu studentów z całej Polski i z zagranicy. Miejscowe wierzby słyszały tak egzotyczne języki, jak chiński czy hindi. Jednakże ta mała wieś to nie tylko ośrodek naukowy. Gościła bowiem znanych polskich malarzy, między innymi Alojzego Balcerzaka i Janusza Lewandowskiego, notabene urodzonego po sąsiedzku w Roki-

ciu. Przebywali tu także twórcy słynnego *Rejsu*, polskiej komedii z 1970 roku w reżyserii Marka Piwowoskiego. We wspomnieniach mieszkańców utrwaliły się obrazy odwiedzających plan filmowy dygnitarzy państwowych. Choć większość scen nagrywano na Wiśle na wysokości Murzynowa, niejednokrotnie widywano aktorów odpoczywających na brzegu rzeki. Murzynowo „zagrało” również w ostatnim (szóstym) odcinku serialu telewizyjnego *Droga* z 1973 roku w reżyserii Sylwestra Chęcińskiego: kierowca bazy transportowej PKS Marian Szyguła (Wiesław Gołas) pomagał w ratowaniu powodzian – sceny te nakręcono niedaleko przystani wodnej⁹.

Gdy kończyłem pisanie tego tekstu, zdałem sobie sprawę, że nie zdołałem nawet w małej części oddać atmosfery owego miejsca, nie przekazałem wszystkich zasłyszanych historii i legend. Stałem

Jezus chodzący po Jeziorze Genezaret; fot. M. Umiński.



Darmowa wersja cyfrowa Naszych Korzeni



Elektrownia wiatrowa w Murzynowie; fot. M. Umiński.

ponadto przed wielkim dylematem: pisać o miejscu czy o ludziach, którzy z miłości do swej małej ojczyzny ratują lokalną kulturę od zapomnienia. Przede wszystkim wypada podkreślić, że bez poświęcenia dwóch wielkich, nieżyjących już ludzi, Jacka Ołędzkiego i Tomasza Cabana, nie byłoby dzisiejszego Murzynowa, bogatego tradycją, spisana historią oraz zebranymi eksponatami. To dzięki niezłomnej ich pracy murzynowskie wierzby opowiadać będą kolejnym pokoleniom opowieści sprzed lat. ■

Składam gorące podziękowania pani Alicji Skrzyńskiej, córce Tomasza Cabana, i pani Aleksandrze Karasiewicz z Mazowieckiego Ośrodka Geograficznego UW w Murzynowie za pomoc w gromadzeniu materiałów do niniejszej publikacji.

1. *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski*, t. II: 1153-1333, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1886, s. 76. Być może najstarszy zapis nazwy miejscowości Murzynowo (*Murine*) znajduje się w dokumencie wojewody mazowieckiego Żyry z 1185 r.; zob.: S. M. Szacherska, *Zbiór dokumentów i listów miasta Plocka*, t. I: 1065-1495, Warszawa 1975, nr 3.
2. J. Ołędzki, *Murzynowo. Znaki istnienia i tożsamości kulturalnej mieszkańców wioski nadwiślańskiej XVIII-XX w.*, Warszawa 1991, s. 85.
3. J. Małek, *Murzynowski Stanisław h. Ogończyk*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. XX/2, z. 93, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1977, s. 282-282; B. Nadolski, *Murzynowski Stanisław*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. I: A-M, Warszawa 1984, s. 698.
4. J. Ołędzki, dz. cyt., s. 82-84. Istnieją jednak również inne próby wyjaśnienia pochodzenia nazwy wsi; zob.: K. Rymut [red.], *Nazwy miejscowe Polski. Historia – pochodzenie – zmiany*, t. VII: Mą – N, Kraków 2007, s. 296.
5. Niepublikowane zapiski Tomasza Cabana z Murzynowa.
6. Ostatnio na ten temat P. Duma, *Grób alienata. Pochówki dzieci nieochrzczonych, samobójców i skazańców w późnym średniowieczu i dobie wczesnonowoczesnej*, Kraków 2010, s. 20, 25-26, 33-34.
7. Osobie i dorobkowi naukowemu Jacka Ołędzkiego został ostatnio poświęcony tom *Badacz osobny. Śladami etnografii Jacka Ołędzkiego*, „Etnografia Nowa”, 2010, t. 2.
8. J. Ołędzki, *Vanitas vanitatum... przemijanie i trwanie w kulturze Murzynowa, wioski nadwiślańskiej koło Plocka*, Płock 1994, s. VIII i nn., nowszą kopię wykonał Alojzy Piekarski; tenże, *Ludzie wygasłego wejrzenia (szkice poświęcone wybranym kulturom pierwotnym dawnego i współczesnego świata)*, Warszawa 1999, s. 151-157.
9. M. Szymański, *Polska na filmowo. Gdzie kręcono znane filmy i seriale*, Poznań 2010.

Mazowiecki Ośrodek Geograficzny WGiSR UW w Murzynowie; fot. M. Umiński.

